

Sygn. akt III UK 408/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania C. spółki z o.o. z siedzibą we W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
z udziałem zainteresowanego T.N.
o ubezpieczenie społeczne i ustalenie podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13
listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)
z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 listopada 2016 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 6 lutego 2017 r., IX U (...) i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (organ rentowy) z 11 lutego 2015 r., w ten sposób, że ustalił, iż T.N. (zainteresowany) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 19 marca 2011 r. do 13 kwietnia 2011 r. z tytułu zatrudnienia w C. Sp. z o.o. w W. (zatrudniająca spółka) i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance jej oczywistej zasadności, której organ

rentowy upatruje w naruszeniu przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego i procesowego, przedstawionych w podstawach skargi. W ocenie organu rentowego Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony wyrok z pominięciem części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zatem z naruszeniem art. 382 k.p.c., co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego przyjęcia, że umowa, łącząca zainteresowanego z zatrudniającą spółką była umową o dzieło, która nie stanowi podstawy do objęcia wykonawcy obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podnoszonego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy wskazuje, że zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Materiałem zebrany w rozumieniu tego przepisu są zaś twierdzenia, wnioski i zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. Kasacyjny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może więc być usprawiedliwiony tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z 16 marca 1999 r., OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z 22 lipca 2004 r., LEX nr 269787; z 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361; z 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386).

W niniejszej sprawie organ rentowy wiąże naruszenie art. 382 k.p.c. w sprawie z pominięciem części materiału dowodowego. Nie dostrzega jednak, że Sąd Apelacyjny, w pełni aprobuując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, nie pominął żadnych okoliczności. Całość zebranego w sprawie materiału dowodowego była przedmiotem szczegółowej oceny w postępowaniu apelacyjnym, czemu Sąd drugiej instancji dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, wyjaśniając, dlaczego uznał, że przedmiotem spornej umowy, było wykonanie tłumaczenia, które nosi cechy dzieła. Tym samym nie można przyjąć, że w postępowaniu przed tym Sądem doszło do naruszenia art. 382 k.p.c., a zatem skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w tym zakresie.

Sąd Najwyższy nie znajduje również podstaw do przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenia przepisów prawa materialnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy. Należy jednakże podkreślić, że jeżeli strony chcą zawrzeć umowę danego rodzaju i sporządzają jej treść tylko na potrzeby osiągnięcia korzystnego dla siebie skutku prawnego, to podstawowym kryterium kwalifikacji natury stosunku prawnego jest charakter umowy faktycznie wykonywanej. O prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2018 r., II UK 362/17, LEX nr 2580537).

Przedmiotem spornej umowy analizowanej w niniejszej sprawie było wykonanie tłumaczeń tekstu, będącego instrukcją instalacji oprogramowania informatycznego, która zawierała specjalistyczne słownictwo. Zainteresowany przy dokonywaniu tłumaczeń musiał się ściśle kierować instrukcją tłumaczenia. Tłumaczenie będące przedmiotem spornej umowy było ponadto sprawdzane pod kątem wad językowych. Po akceptacji tekstu tłumacz przesłał rachunek, który zatrudniająca spółka potwierdzała do wypłaty. Sąd Najwyższy stwierdza, że kwestia

kwalifikacji tego typu tłumaczeń była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z 22 listopada 2018 r., II UK 362/17 (LEX nr 2580537) uznał, że posiadają ona charakterystyczne, określone treścią umowy cechy indywidualizujące je i odróżniające od innych tłumaczeń, a także umożliwiające zbadanie, czy zostały wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Można je w związku z tym poddać sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, co dodatkowo potwierdza możliwość zakwalifikowania ich jako dzieło. Pogląd ten Sąd Najwyższy w obecnym składzie w całości potwierdza i popiera. Wykazanie możliwości zakwalifikowania spornej umowy jako umowy o dzieło powoduje, że nie ma potrzeby rozpatrywania, czy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenia przepisów o podleganiu ubezpieczeniom społecznym. Oznacza to, że organ rentowy nie wykazał, by występowała potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as